

# Po 1 października kasy fiskalne do wymiany.

Kasy fiskalne kupione przed 1 kwietnia 2013 r., które nie mają możliwości umieszczania na paragonie NIP nabywcy, będzie można stosować do ich zużycia. Jednak od 1 października trzeba będzie bezwzględnie wypełnić wymóg umieszczenia na wydrukach nazw towarów pozwalających na ich jednoznaczną identyfikację.

Publikacja: **29 marca 2013**

W poniedziałek wchodzi w życie nowe rozporządzenie z 14 marca 2013 r. (Dz.U. poz. 363) w sprawie kas fiskalnych. Zmiany, o czym już pisaliśmy, wzbudzają wiele kontrowersji. Z przepisów przejściowych (par. 35–37 rozporządzenia) jasno bowiem nie wynika, czy po okresie przejściowym (od 1 października) trzeba będzie bezwzględnie dostosować się do wymogów rozporządzenia. Jeśli tak było, to wymienić kasy musieliby wszyscy podatnicy (ok. 1,2 mln urzędzeń). Na rynku nie ma bowiem takich kas, które umożliwiłyby umieszczenie na paragonie NIP nabywcy na jego żądanie. Podobne problemy mogą wywoływać nowe wymogi dotyczące nazwy towaru, którą należy umieścić na paragonie fiskalnym. Musi ona pozwalać na jednoznaczną ich identyfikację. Przedsiębiorcy zastanawiali się, na jaką dokładność w opisie pozwolą warunki techniczne kasy.

## Wyjaśnienia resortu

Ministerstwo Finansów (MF) wyjaśnia, że do 30 września 2013 r. będzie obowiązywał okres przejściowy. Jest to czas na przestawienie kas przez serwisantów i dostosowanie ich do nowych wymagań.

– Jednak nawet po tej dacie stare kasy, które nie mają możliwości ujawnienia na paragonie NIP nabywcy, nie będą musiały spełniać tego warunku aż do ich zużycia – podkreśla resort.

Jeśli chodzi o wymóg jednoznacznego oznaczenia na paragonie nazwy towaru lub usługi, resort wyjaśnia, że jego wprowadzenie ma zapewnić odpowiednią identyfikowalność danego produktu (usługi). Dziś podziały produktów są bardzo ogólne, np. w grupie przetworów owocowo-warzywnych są setki towarów. Sprzedawcom, którzy będą mieli towar danego rodzaju od jednego producenta z jedną stawką VAT, wystarczy oznaczenie np. jogurt owocowy.

– Jeśli jednak towar będzie od różnych producentów z różnymi stawkami, do spełnienia wymogu jednoznacznego oznaczenia nazwy konieczne będzie odrębne ujęcie ich na paragonie – podkreśla MF. Wymóg jednoznacznego oznaczenia nazwy od 1 października 2013 r. będzie dotyczył także starych kas, nabytych przed 1 kwietnia 2013 r.

## Dalsze wątpliwości

– Stanowisko zaprezentowane przez Ministerstwo Finansów jest zasadniczo korzystne dla podatników. Ale jednocześnie budzi pewne wątpliwości – komentuje Andrzej Pośniak, starszy prawnik, doradca podatkowy w kancelarii CMS Cameron McKenna. Tłumaczy, że korzystne jest niewątpliwie stwierdzenie, iż drukowanie NIP nabywcy na paragonach będzie dotyczyło jedynie nowych kas, a stare wciąż będą mogły być używane bez tej funkcji.

Niepokojące według eksperta jest jednak to, że z jakichś powodów resort różnicuje kwestię obowiązków związanych z umieszczaniem NIP nabywcy na paragonie fiskalnym oraz kwestię identyfikacji towarów i usług na paragonach. Zagadnienia te są bowiem regulowane w ten sam sposób w rozporządzeniu.

Również Dariusza Orczykowskiego, doradcę podatkowego w Grupie Gumułka, zastanawia szczególnie zróżnicowanie sytuacji, w której ze względów technicznych kasy fiskalne nie mają możliwości ujawnienia na paragonie NIP nabywcy, od sytuacji, w której z tych samych względów nie ma możliwości ujawnienia na paragonie opisu sprzedawanego produktu.

Wskazuje też, że posłużenie się w przepisach klauzulą odpowiedniego stosowania już samo w sobie budzi wątpliwości co do sposobu stosowania nowych przepisów. I niestety resort, przedstawiając własną interpretację, nie przyczynił się do ich wyjaśnienia.

## **Doprecyzować przepisy**

– W mojej ocenie przepisy przejściowe nie dają podstaw do przedstawionej wyżej interpretacji MF i niepotrzebnie zawężają wykładnię wyrażoną w oficjalnym uzasadnieniu do projektu rozporządzenia w sprawie kas – mówi Dariusz Orczykowski. Według eksperta stanowisko zaprezentowane w tym uzasadnieniu daje możliwość dalszego stosowania kas fiskalnych, które ze względów technicznych nie mogą zostać odpowiednio dostosowane do wymagań rozdziału 2 rozporządzenia (m.in. wymogów dotyczących elementów, które muszą się pojawić na paragonie fiskalnym) w sprawie kas rejestrujących.

Andrzej Pośniak zwraca też uwagę, że pismo Ministerstwa Finansów ma charakter jedynie informacyjny i nie chroni podatników przed ewentualnymi negatywnymi konsekwencjami, tak jak ma to miejsce w przypadku interpretacji podatkowych. Jeżeli resort chce uzyskać taki efekt jak przedstawił w swojej interpretacji, powinien rozważyć doprecyzowanie przepisów przejściowych. Pozwoli to uniknąć wątpliwości interpretacyjnych.

Ministerstwo nie liczy się z uwagami partnerów społecznych

Krajowa Izba Gospodarcza negatywnie oceniła projekt rozporządzenia dotyczący kas fiskalnych. Ministerstwo Finansów przedstawiło projekt do konsultacji 4 marca 2013 r. z prośbą o składanie uwag do 6 marca 2013 r. Tak krótki okres na przeprowadzenie procesu konsultacji społecznych ma niewiele wspólnego z rzetelnym procesem legislacyjnym i pokazuje, że ministerstwo nie liczy się z uwagami partnerów społecznych. Resort miał dwa lata na przygotowanie odpowiednich regulacji, w tym czasie można było przeprowadzić rzetelny dialog społeczny dotyczący kształtu projektowanych rozwiązań prawnych. Poza nieczytelnością i niejednoznacznością proponowanych rozwiązań dotyczących informacji, których zamieszczanie na paragonie będzie obowiązkowe, zwróciliśmy także uwagę na to, iż ocena skutków regulacji została wykonana nieprawidłowo, ponieważ nie uwzględnia kosztów dostosowania opisów towarów do nowych zasad określonych w paragrafie 8 projektowanego rozporządzenia. Postulowaliśmy również o wydłużenie *vacatio legis* rozporządzenia. Regulacje dotyczące kas fiskalnych od dłuższego czasu wprowadzane są w ostatniej chwili. Takie rozwiązanie najczęściej powoduje wiele utrudnień i kosztów dla przedsiębiorców. Duża część nowych obowiązków wymaga bowiem udania się z urządzeniem do serwisanta. Przepisy dotyczące obowiązków podatkowych powinny być czytelne i jednoznaczne, nie pozostawiając po stronie urzędników szerokiej swobody interpretacyjnej, często prowadzi ona bowiem do nadużyć.